

ŚCINAWKA ŚR. > gm. Radków - Centrum opiekuńczo-mieszkalne ma ruszyć za rok

Napisano dnia: 2026-09-27 12:39:02



(Inf. wł.). Po kilku latach przeobrażeń w mieszkalnej części domu pozakonnego nabrała ona wyrazu, który przybliży termin uruchomienia w nim oczekiwanego ośrodka. Ścinawka Średnia stanie się ważnym miejscem dla emerytów z całej gminy.



Władze gminy radkowskiej od jednego z zakonów siostrzanych odkupiły nieruchomość z myślą o jej wykorzystaniu na potrzeby społeczne. Szukały lokum dla przyszłego centrum opiekuńczo-mieszkalnego dedykowanego seniorom ze swojego terenu, wymagającym wsparcia. Zakres robót, które pierwotnie określono do wykonania w budynku otoczonym działką ogrodową, znacznie się rozszerzył. Obiekt i z nim związane sieci komunalne już dawno nie przechodziły gruntownego remontu, którego nie zastąpiły jakieś tzw. pacykowania.

*- To jest przyczyną, że nakłady poniesione na adaptację tego byłego domu zakonnego już przekroczyły ponad 4,5 mln zł, w tym pieniędzy dotacji - przyznaje burmistrz Radkowa **Jan Bednarczyk**. - Były niezbędne, aby w nim stworzyć podstawowe warunki do zamieszkania i użytkowania. A robimy to głównie dla naszych mieszkańców; w tej chwili mamy około 20 osób znajdujących się w typowych domach opieki. Natomiast nasze centrum będzie miało rozszerzoną formułę, zgodną z określoną przez gminę nową polityką w zakresie opieki społecznej.*

Ta zakładała przekształcenie ośrodka pomocy społecznej w centrum usług społecznych, co stało się faktem. Dzięki temu są uruchamiane nowe linie świadczeń, np. rehabilitacja mechaniczna, pracownia szkoleń i spotkań. Są możliwe do zaoferowania kolejne usługi, więc w skład CUS-u nie wejdzie ścinawkowskie centrum. Będzie stanowiło samodzielny ośrodek prowadzący usługi całodobowe dla seniorów w oparciu o 20 łóżek. W nim znajdzie się opieka wytchnieniowa, połączona z prowadzeniem niezbędnych badań medycznych oraz zapewniająca różne formy zajęć, a także opieka dzienna.



- Mamy na obszarze gminy starszych mieszkańców, którzy posiadają odpowiednie warunki lokalowe, ale pozostają osamotnieni. Zaproponujemy im uczestnictwo w zajęciach odbywających się w centrum w ciągu dnia i skorzystanie z możliwych świadczeń - komunikuje nasz rozmówca. - Zakupiona działka ma około 2 hektary. Jej część nadal pozostanie z funkcją rolną, ale druga może zostać zagospodarowana zgodnie z potrzebami placówki. Przyznam, że brakuje nam około 1 mln zł, aby zamknąć problem przyszłego centrum, a otworzyć ośrodek. Zabiegamy o wsparcie finansowe, ale nie jest łatwo. Stąd zdecydowaliśmy się sięgnąć po pożyczkę i rozpisaliliśmy przetarg. Już jest wyłoniony wykonawca...

Jeśli przebieg kolejnych robót w tym miejscu potoczy się zgodnie z założeniami, to latem przyszłego roku centrum opiekuńczo-mieszkalne powinno rozpocząć działalność. Póki co wyłoniono jego dyrektora, który m.in. zajmie się skompletowaniem załogi.

(bwb)